

# Jak dobrze nam – Adam Pieszczoł

Jak dobrze nam zdobywać góry  
I młodą piersią chłonać wiatr  
Stopami szybko deptać chmury  
I Palce ranić o szczyt Tatr  
Mieć w uszach szum, strumieni śpiew  
A w żyłach rozświetloną krew  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas  
Bo kto wie, bo kto zna  
Jak dobrze nam głęboką nocą  
Wędrować jasną wstęgą szos  
Patrzeć, jak gwiazdy niebo złocą  
I dumać, co przyniesie los  
Mieć w uszach szum, strumieni śpiew  
A w żyłach rozświetloną krew  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas  
Bo kto wie, bo kto zna  
Jak dobrze nam po wielkich szczytach  
W doliny wracać, w progi swe  
Przyjaciół jasne twarze witać  
O, młode serce, raduj się!  
Mieć w uszach szum, strumieni śpiew  
A w żyłach rozświetloną krew  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas  
Bo kto wie, bo kto zna  
Idziemy wraz polem czy gajem,  
Aż do rozstajnych ciemnych dróg  
By w czas rozłąki słyszeć wzajem  
Serdeczne: Niech prowadzi Bóg!  
Mieć w uszach szum, strumieni śpiew  
A w żyłach rozświetloną krew  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas  
Bo kto wie, bo kto zna

Jak dobrze nam tak przy ognisku  
Tęczową wstęgę marzeń snuć  
Patrzac, jak w niebo iskra tryska  
I wokół siebie przyjaźń czuć  
Mieć w oczach blask i ognia żar  
A w duszy mieć młodości czar  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas  
Bo kto wie, bo kto zna  
Mieć w oczach blask i ognia żar  
A w duszy mieć młodości czar  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas  
Bo kto wie, bo kto zna



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych